

# **/ WEWNĘTRZNY IMPERATYW**

ZESPÓŁ PUCH PRZEDSTAWIA PIOTR MATULA

WYWIAD I FOTOGRAFIE: MARCIN PINIAK



## Muzyka

To wewnętrzny imperatyw, tak, jak dla kogoś innego potrzeba pisania, malowania. Czuję, że dźwięk wypełnia każdą tkankę mojego ciała, jadąc w autobusie machinalnie wystukuję rytmy, w umyśle konstruuja się muzyczne obrazy. Tworzenie muzyki jest dla mnie świetnym sposobem wyrażania siebie; to cudowne, w jaki sposób dźwięk, muzyka, trafiają w nas bezpośrednio, poza intelektualnym rozumieniem. Pozwalają na kontakt z Sacrum „tu i teraz”.

## Forma

Zadaniem muzyki i sztuki w ogóle, jest dotrzeć do tkwiących w człowieku nieuświadomionych, podświadomych pokładów; muzyka pełni (a raczej powinna) rolę katharsis. Wiadomym jest, że im więcej zmysłów jest zaangażowanych, tym głębiej Umysł i Ciało się „angażuje”. Dlatego właśnie tak często naszej muzyce „na żywo” towarzyszy animacja, video art. Jest to również możliwość komunikacji, niekiedy nazywanej improwizacją, z artystą tworzącym obraz.

## Inspiracje

To bardzo ogólne pytanie; „chwila za chwila” wpływa na nas i potrafi inspirować, świat generowany przez nasz umysł, przeplatanie się jawy ze snem; każde doświadczenie rejestruje nośnik tkwiący we mnie i przekłada to później na dźwięk. Jeżeli chodzi o inspiracje muzyczne, to podejrzewam, że jeśli zadasz mi to pytanie za rok, dwa lata, moja odpowiedź za każdym razem będzie inna. Tak jest z powodu ilości słuchanej przeze mnie muzyki; ostatnio słucham sporo elektroakustyki, różnych szumów, noise, czyli tacy artyści jak np. Fennesz, Jim o'Rourke, Masami Akita; nie sposób wymienić wszystkich którzy odcisnęli na mnie swoje cudowne piętno, od Bacha, przez Weberna, Lutosławskiego do Autechre; kocham radiową Dwójkę, muzykę współczesną, kiedy indziej mam ochotę posłuchać Bjork, Radiohead czy Dawida Bowie...Na pewno wpływ ma praca w filharmonii, inspiracją są poznane kompozycje, ciekawa harmonia, której próżno jest szukać w najbliższej, „popularnej” przestrzeni muzycznej. Także praca z teatrem czy też z dziećmi i młodzieżą (jako nauczyciel muzyki), wszystko to ma wpływ na artystyczną wypowiedź.

## Możliwości

Możliwości w Łodzi są ograniczone; moim zdaniem tylko w Jazzdze dzieją się na prawdę warte uwagi wydarzenia muzyczne; odradza się idea koncertów w Łodzi Kaliskiej, widziałem tam świetny Robotobibok; wiem że sporo koncertów gra się w Stereo Krogs, chociaż mniej odpowiada mi repertuar. Brakuje w mieście artystycznych inicjatyw, instytucje nam nie pomagają, nie ma spójnego środowiska, to znaczy „każdy sobie...”. Właśnie dlatego

nawiązujemy współpracę ze środowiskiem filmowym; kibicujemy również imprezom organizowanym w Muzeum Książki Artystycznej, łączącym plastykę, fotografię, muzykę...

## Plany

Moim marzeniem jest, aby Puch wciąż grał, ewoluował. chciałbym ustrzec się rutyny. To właśnie pasja jest tą siłą napędową działań twórczych; liczymy na dalsze ciekawe współprace z innymi artystami. Ogromnym zastrzykiem energii jest dla mnie praca z teatrem, tworzenie muzyki do spektaklu; fascynujące działanie, w pewnym sensie również terapeutyczne.

[PARADYZINE.WORDPRESS.COM](http://PARADYZINE.WORDPRESS.COM)